

Sygn. akt III AUa 72/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2018 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale Ł. Ż., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 września 2016 r. sygn. akt VI U 1070/16

1. oddala apelację,
2. odstępuje od obciążenia płatnika składek kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 72/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr(...) z dnia 7.01.2015 roku stwierdził, że:

1. Ł. Ż. z tytułu pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a wykonywanych na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., tj. pracodawcy,

z którym pozostawał jednocześnie w stosunku pracy, na podstawie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) – zwanej dalej ustawą systemową - podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w okresie od dnia 23.12.2009 roku do dnia 31.12.2011 roku z podstawą wymiaru składek szczegółowo wskazaną w decyzji,

2. płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne Ł. Ż. z wyżej wskazanego tytułu jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

W odwołaniu od decyzji organu rentowego płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. podniósł, że Ł. Ż. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o., nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu jako pracownik płatnika składek, a w konsekwencji odwołująca się spółka nie jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tytułu pracy wykonywanej przez zainteresowanego na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od płatnika składek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powtórzył argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Zainteresowany Ł. Ż. i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 roku oddalił odwołanie (punkt I orzeczenia) i zasądził

od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II orzeczenia).

Sąd Okręgowy ustalił, że płatnik składek (...) sp. z o.o.

w S., świadczy usługi w zakresie rzeczoznawstwa, kontroli ilościowej

i jakościowej oraz prowadzi badania laboratoryjne. W celu realizacji ww. działalności, Spółka zatrudnia osoby na podstawie umów o pracę oraz umów cywilnoprawnych. (...) sp. z o.o. w S. zawiera umowy o świadczenie usług z podmiotami zewnętrznymi, które w ramach realizacji przedmiotowych umów

o świadczenie usług, zatrudniają na podstawie umów zlecenia osoby będące jednocześnie pracownikami (...) Sp. z o.o.

Płatnik składek jako zleceniodawca, zawarł umowę o świadczenie usług z (...) Sp. z o.o. w S., która była wykonywana od 1 lipca 2009 roku. Przedmiotem tej umowy, zgodnie z nazwą usług zawartą w wystawianych fakturach VAT, było świadczenie usług rzeczoznawczo - kontrolnych. W związku z realizacją umowy (...) Sp. z o.o. w S. zawierała ramowe umowy zlecenia z osobami, które w tym samym czasie pozostawały pracownikami (...) sp. z o.o. Spółka (...) zawierała umowy zlecenia z osobami, których wykaz dostała od spółki (...). Spółka (...) sp. z o.o. zgłaszała zleceniobiorców do ubezpieczenia zdrowotnego od dnia zawarcia ramowych umów, z tym że w rozliczeniowych imiennych raportach miesięcznych wskazywała przychód tylko w tych miesiącach, w których dany zleceniobiorca przychód uzyskał, a w pozostałych miesiącach składała raporty imienne z podstawą wymiaru składek wynoszącą 0,00 zł.

(...) sp. z o.o. wiedziała, że osoby świadczące na jej rzecz usługi na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. są jednocześnie jej pracownikami. Pracownicy spółki (...) pracujący na podstawie umów zlecenia, sporządzali bowiem w ramach potwierdzenia wykonanych usług na podstawie każdej z umów zlecenia zestawienia przepracowanych przez nich godzin, które były podpisywane przez upoważnionego pracownika spółki (...). Załączniki za wykonywane usługi w ramach umów zlecenia były następnie przesyłane do (...) sp. z o.o. Na ich podstawie wyceniana była umowa zlecenia i sporządzany był rachunek za wykonane usługi. Na tej podstawie spółka (...) wypłacała zleceniobiorcom wynagrodzenie. Potrzeba nawiązania współpracy przez płatnika składek (...) Sp. z o.o.

w S. ze spółką (...) sp. z o.o. w S., wynikała z braku możliwości realizacji zadań płatnika w oparciu wyłącznie o osoby zatrudnione u płatnika składek

na podstawie umów o pracę. Wielokrotnie w momencie spiętrzenia prac płatnik musiał więc poszukiwać rozwiązań, by terminowo wykonać umowy łączące go z kontrahentami,

z drugiej strony jako pracodawca nie mógł dopuścić do przekroczenia przez pracownika dopuszczalnej liczby nadgodzin. W sytuacji gdy zostały wykorzystane limity nadgodzin, pracownicy spółki (...), świadczyli dalej pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych m.in. ze spółką (...). Zakres obowiązków zleconych pracownikom spółki (...) na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z (...).

z o.o. w S. oraz umów o pracę nawiązanych z (...) Sp. z o.o.

w S. pokrywał się - były to czynności polegające na świadczeniu usług przeładunkowych towarów oraz związanych z tym przeładunkiem czynności dodatkowych w miarę zapotrzebowania na świadczenie takich usług lub inne prace zleczone. Do realizacji umów zawartych z (...) Sp. z o.o. w S., (...) sp. z o.o. w S. zatrudniła na podstawie umów zlecenia m.in.: Ł. Ż., który był zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) sp. z o.o. w S. w okresie od dnia 23 grudnia 2009 roku do 31 maja 2012 roku. W tym samym czasie Ł. Ż. był jednocześnie pracownikiem (...) Sp. z o.o. w S., na rzecz której to spółki od 2 listopada 2009 roku świadczył pracę jako towaroznawca. Od uzyskanych przez Ł. Ż. wynagrodzeń z tytułu wykonania umów zlecenia zawartych z (...) Sp. z o.o. w S., ani (...) Sp. z o.o. w S., ani (...) Sp. z o.o. w S., nie odprowadzili składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

W poradniku znajdującym się na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w wersji obowiązującej do 2011 roku, wskazano, że: „Również osoby, które w ramach umowy zlecenia zawartej z innym podmiotem niż własny pracodawca wykonują pracę na rzecz swojego pracodawcy, podlegają z tytułu umowy zlecenia ubezpieczeniom społecznym tak jak z umowy o pracę, tj. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Zleceniodawca dokonuje zgłoszenia zleceniobiorcy do tych ubezpieczeń na druku ZUS ZUA, z kodem tytułu ubezpieczeń właściwym dla pracownika (01 XX XX)". Podobnej interpretacji dokonało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w piśmie z dnia 02 maja 2001 roku, skierowanym do firmy audytorskiej.

Sąd orzekający zważył, że w rozpoznawanej sprawie spór dotyczył interpretacji przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), zwanej dalej ustawą systemową. Stosownie do treści art. 8 ust. 2a ww. ustawy, za pracownika w rozumieniu tej ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Sąd I instancji wskazał, że przepis ten został dodany do ustawy systemowej na mocy art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1999 r. Nr 110, poz. 1256) i wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1999 roku. Rozszerza on pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy ona na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą.

W konsekwencji, nawet gdy osoba ta (pracownik) zawarła np. umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy – to on uzyskuje rezultaty jego pracy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09, opubl. w OSNAPiUS z 2010r., nr 3-7, poz. 46, str.145).

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11

ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy systemowej). Zważywszy, że w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą aktywność w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy, naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09).

Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Stosownie do regulacji przepisu art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca może więc dokonać potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 2 września 2009 roku, sygn. akt II UZP 6/09).

Tożsamą wykładnię art. 8 ust. 2a omawianej ustawy - podzielaną w pełni przez Sąd Okręgowy – zaprezentował Sąd Najwyższy w najnowszej uchwale z 6 lutego 2014 roku, sygn. akt II UK 279/13. Sąd Najwyższy wskazał dodatkowo we wspomnianej uchwale, że przepis art. 8 ust. 2a wprowadza wyjątek od reguły z art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Celem wprowadzenia takiej regulacji było wyeliminowanie sytuacji, w których w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składek na ubezpieczenia społeczne od wyższego wynagrodzenia.

Sytuacja przewidziana w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, zdaniem Sądu Okręgowego, miała miejsce w niniejszej sprawie, bowiem zainteresowany Ł. Ż. w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) Sp. z o.o. w S. oraz (...) sp. z o.o. w S., działał faktycznie na rzecz (...) sp. z o.o., tj. podmiotu z którym jednocześnie łączyła go umowa o pracę.

W tym kontekście Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może odbywać się w wyniku istnienia określonej więzi prawnej. Chodzi tutaj o pewną sytuację faktyczną, w ramach której pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonywanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia jednej z umów wymienionych w powołanym przepisie z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniobiorcą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 2027/12, Lex nr 1342233 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1054/13, Lex nr 1363247).

Sąd I instancji wywiódł, że taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Umowy nawiązane przez zainteresowanego z (...) sp. z o.o. w S., zostały zawarte w celu wykonania umowy z (...) Sp. z o.o. w S.. Potrzeba nawiązania współpracy przez ww. podmioty wynikała z braku możliwości realizacji zadań przez (...) Sp. z o.o., w oparciu wyłącznie o osoby zatrudnione przez płatnika w ramach stosunku pracy. Wielokrotnie w momencie spiętrzenia prac płatnik musiał bowiem poszukiwać rozwiązań, by terminowo wykonać umowy łączące go z kontrahentami, z drugiej strony jako pracodawca nie mógł dopuścić do przekroczenia przez pracownika dopuszczalnej liczby nadgodzin. W sytuacji gdy zostały wykorzystane limity nadgodzin, pracownicy spółki (...), świadczyli dalej pracę w ramach umów cywilnoprawnych zawartych m.in. ze spółką (...). Zakres obowiązków zleconych pracownikom spółki (...) na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z (...) Sp. z o.o. w S. oraz umów o pracę nawiązanych z (...) Sp. z o.o. w S. pokrywał się - były to czynności polegające na świadczeniu usług przeladunkowych towarów oraz związanych z przeladunkiem czynności dodatkowych w miarę zapotrzebowania na świadczenie takich usług lub inne prace zlecone. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego nie może budzić wątpliwości, że płatnikiem składek

za czynności wykonywane przez ubezpieczonego w ramach umów cywilnoprawnych nawiązanych z (...) sp. z o.o., jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Strona powodowa kwestionowała stanowisko organu rentowego, wskazując na pismo Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z dnia 2 maja 2001 roku oraz na wiążący charakter poradnika umieszczonego na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wynikało, iż zobowiązanym do zapłaty składek za pracowników przyjmujących u osób trzecich zlecenie jest zleceniobiorca. Zdaniem Sądu Okręgowego jest to jednak argumentacja chybiona. Nie ma istotnego znaczenia, jaki charakter ma taki poradnik. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest czytelny i choć płatnik składek mógł się czuć wprowadzony w błąd przez jednoznacznie wyrażane stanowisko Ministerstwa i ZUS, to nie zmienia to jednak faktu, iż rolą sądu jest orzekanie zgodnie z literą prawa. I skoro omawiany przepis pojęciem pracownika obejmuje również osoby pracujące na rzecz pracodawcy, ale w ramach stosunku cywilnoprawnego łączącego go z podmiotem trzecim, to obowiązkiem sądu jest oprzeć rozstrzygnięcie o obowiązujący przepis prawa.

Z rozstrzygnięciem nie zgodził się płatnik składek. Wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

1) art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w zw. z art. 2 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą niewłaściwym zastosowaniem, polegającą na uznaniu, iż przepis ten rozszerza pojęcie pracownika na dalszą aktywność pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach świadczy pracę na rzecz swojego pracodawcy w sytuacji, gdy w istocie przepis ten, w przypadkach nim przewidzianych, przewiduje jedynie obowiązek objęcia strony świadczącej usługi ubezpieczeniami społecznymi na takich samych zasadach jak pracownika,

2) art. 18 ust. 1a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy systemowej poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą niewłaściwym zastosowaniem, polegającą na uznaniu, iż odwołująca się jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne za zainteresowanego w niniejszej sprawie z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych przez zainteresowanego, będącego jednocześnie pracownikiem odwołującej się, z podmiotami trzecimi, tj. (...)

sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., w sytuacji, gdy - wbrew ocenie Sądu - przepis ten nie modyfikuje generalnej zasady, iż jednostka organizacyjna pozostająca z osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi, jest płatnikiem składek w stosunku do tej osoby.

Apelujący na wypadek nie uwzględnienia powyższych zarzutów, dodatkowo zarzucił zapadłemu wyrokowi:

I. błąd w ustaleniach faktycznych sprawy mający postać sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego:

- polegającej na uznaniu, iż praca świadczona przez zainteresowanego w niniejszej sprawie w ramach umów zlecenia nie odbiegała od pracy świadczonej przez niego

w ramach stosunku pracy na rzecz odwołującej się, w sytuacji, gdy przedmiotem umów cywilnoprawnych łączących pracownika odwołującej się z podmiotami trzecimi było

w pierwszej kolejności świadczenie usług przeładunkowych, natomiast przedmiotem ramowej umowy o świadczenie usług z dnia 03 stycznia 2005 r. łączącej odwołującą się

z (...) sp. z o.o., znajdującej się w aktach sprawy, nie były usługi przeładunkowe towarów, jak też tego rodzaju usługi nie stanowiły przedmiotu umowy odwołującej się z (...) sp. z o.o., co również koresponduje z treścią znajdujących się w aktach sprawy faktur VAT za usługi świadczone przez (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. na rzecz (...) sp. z o.o., a nadto w sytuacji, gdy usługi przeładunkowe towarów w ogóle nie były świadczone przez odwołującą się, a w szczególności w latach 2005-2011, a jedynie figurowały

w przedmiocie działalności odwołującej się w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach reprezentanta odwołującej się K. F., a także świadków A. F. i T. M.;

- polegającej na uznaniu, iż (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. zawarły umowy zlecenia z zainteresowanym w niniejszej sprawie bezpośrednio w celu wykonania umowy o świadczenie usług z (...) sp. z o.o. w sytuacji, gdy zawarcie umowy

zlecenia z zainteresowanym w rzeczywistości wynikało z celu działalności (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., którym było zapewnienie, a w razie potrzeby wywołanej specyfiką pracy w porcie, uzupełnianie zasobów kadrowych na rzecz podmiotów działających na terenie portu, co znajduje potwierdzenie w znajdujących się w materiale dowodowym aktach kontroli ZUS, a także zeznaniach stron i świadków,

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1.art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób niewszechstronny, gdyż z pominięciem w tej ocenie:

- zeznań A. F., T. M. oraz znajdującej się w aktach sprawy ramowej umowy o świadczenie usług z dnia 3 stycznia 2005 r., chociaż z wymienionych dowodów wynika, iż usługi świadczone przez pracownika odwołującej się w ramach zawartych z podmiotami trzecimi umów zlecenia, tj. usługi przeładunkowe - nie były tożsame z pracą świadczoną przez niego na podstawie umowy o pracę zawartej z odwołującą się;

- zeznań K. F., A. F. i T. M. oraz akt kontroli ZUS, chociaż z wymienionych dowodów wynika, iż podmioty trzecie, tj. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. zawarły umowy zlecenia z zainteresowanym w celu realizacji własnego przedmiotu działalności (własnych celów), w szczególności zapewniania i w razie potrzeby uzupełniania zasobów kadrowych na rzecz podmiotów działających na terenie portu,

b) w sposób błędny, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a polegający na uznaniu, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwala na przypisanie odwołującej się, jako pracodawcy, całości pracy świadczonej przez jej pracownika w ramach umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., a zatem na uznaniu, iż zainteresowany w niniejszej sprawie świadczył usługi na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z podmiotami trzecimi wyłącznie na rzecz odwołującej się, jako pracodawcy, z którym pozostawał jednocześnie w stosunku pracy, co w konsekwencji rodzi po stronie odwołującej się obowiązek uiszczenia składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od całości wynagrodzenia uzyskanego przez zainteresowanego ze stosunku cywilnoprawnego z podmiotem trzecim w sytuacji, gdy wniosków takich nie sposób wyprowadzić z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności akt kontroli ZUS, zeznań K. F., A. F., T. M. i J. Z., ramowych umów zlecenia zawieranych przez zainteresowanych z podmiotami trzecimi oraz ramowej umowy o świadczenie usług z dnia 3 stycznia 2005 r. łączącej odwołującą się z (...) sp. z o.o.,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie dla dokonania oceny dowodu z zeznań świadka B. M. w sytuacji, gdy dowód ten w rzeczywistości nie został przez Sąd I instancji przeprowadzony, a zatem nie było możliwe dokonanie jego oceny w sposób wskazany w przytoczonym przepisie,

3. art. 219 k.p.c. polegające na uznaniu, iż przepis ten pozwala na modyfikację przepisów o postępowaniu dowodowym w odniesieniu do spraw, które zostały połączone do wspólnego rozpoznania i odrębnego wyrokowania, a w konsekwencji na potraktowanie zeznań złożonych przez zainteresowanego B. M. w sprawie o sygn. akt VI U 1030/16 w charakterze strony, jako zeznań świadka na potrzebę rozpoznania niniejszej sprawy oraz pozostałych spraw połączonych na czas trwania rozpraw w sytuacji, gdy połączenie kilku spraw w celu ich łącznego rozpoznania lub także wyrokowania jest wyłącznie zabiegiem technicznym,

4. art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez lakoniczne i ogólnikowe przytoczenie w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji odmawiając wiary twierdzeniom i dowodom powołanym przez odwołującą się, a służącym wykazaniu,

iż wydanie przez organ rentowy decyzji zaskarżonej przez odwołującą się nastąpiło z rażącem naruszeniem zasady zaufania obywateli do organów władzy publicznej,

co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej skarżonego orzeczenia we wskazanym zakresie, jak też - w konsekwencji - nie wyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd I instancji arbitralnie przyznał prymat przepisom ustawy systemowej z pełnym pominięciem przepisów (również rangi ustawowej) statuujących zasadę zaufania do organów administracji publicznej.

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności przepisów:

1) art. 8 ust. 2a ustawy systemowej - poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż zainteresowany w niniejszej sprawie z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., a wykonywanej na rzecz (...) sp. z o.o., tj. pracodawcy, z którym pozostawał jednocześnie w stosunku pracy, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik odwołującej się w sytuacji, gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaktualizowała się podstawowa przesłanka uznania zleceniobiorcy, świadczącego usługi na podstawie umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje jednocześnie w stosunku pracy, za pracownika na gruncie ustawy systemowej, tj. przesłanka tożsamości obowiązków zleconych zainteresowanemu na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z podmiotem trzecim oraz obowiązków wykonywanych w ramach umowy o pracę nawiązanej z pracodawcą;

2) art. 18 ust. 1a w zw. z art. 4 pkt 2a ustawy systemowej - poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą niewłaściwym zastosowaniem, polegającą na uznaniu, iż odwołująca się jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanego w niniejszej sprawie z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych przez zainteresowanego, będącego jednocześnie pracownikiem odwołującej się, z podmiotami trzecimi, tj. (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., w sytuacji, gdy - wbrew ocenie Sądu - przepis ten nie modyfikuje generalnej zasady wyrażonej w art. 4 pkt 2a ustawy systemowej, iż jednostka organizacyjna pozostająca z osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby fizycznej ubezpieczeniami społecznymi, jest płatnikiem składek w stosunku do tej osoby;

3) art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 7 i 8 oraz art. 83d ustawy systemowej - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i nieuwzględnienie faktu, iż oddalenie odwołania (...) sp. z o.o. i w konsekwencji utrzymanie w mocy spornej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. będzie stanowiło naruszenie fundamentalnych zasad demokratycznego państwa prawnego, tj. nieretroakcji prawa i jego wykładni oraz zaufania do organów państwa.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że Ł. Ż. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu jako pracownik płatnika składek, a nadto,

iż (...) sp. z o.o. nie jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne

i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego, z tytułu pracy świadczonej przez zainteresowanego na rzecz (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o.,

2) zasądzenie na rzecz odwołującej się od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych,

3) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za II instancję.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji –wbrew zarzutom apelacji – prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił zarówno ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd Odwoławczy podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska odnośnie wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, LEX nr 1169841 oraz z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758). Nie jest bowiem bezwzględny warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się oddzielnie do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w przepisie art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 r., I CSK 578/16, LEX nr 2242157). Z tego względu, mimo rozbudowanej i zawierającej szereg spostrzeżeń apelacji płatnika składek, Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów i poprzestał na ogólnym nieuwzględnieniu podnoszonych w sprawie okoliczności drugorzędnych.

Przechodząc do zasadniczych rozważań merytorycznych, najpierw za bezzasadny uznać należy zawarty w apelacji zarzut przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz że brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., II UKN 151/98, OSNAP 1999/15/492; z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98, OSNAP 2000/6/252; z dnia 5 stycznia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAP 2000/19/732). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Apelujący przedstawia własną ocenę dowodów oraz dokonuje własnych ustaleń faktycznych, które jednak z przyczyn podanych poniżej nie mogą być zaakceptowane. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żadnym bowiem wypadku nie pozwalał na przyjęcie, że na podstawie zawartych między ubezpieczonym a zainteresowanymi spółkami umów praca ubezpieczonego była świadczona na rzecz innego podmiotu niż płatnik składek. Ubezpieczony nadal świadczył taką samą pracę na rzecz zainteresowanych spółek, jak podczas realizacji obowiązków wynikających z umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek. Powyższe ustalenia znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków, w tym S. M. oraz występującego w charakterze zainteresowanego B. M..

S. M. zeznał, że podpisywano umowy nie z P., tylko z (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., żeby nie doprowadzić do przekroczenia dopuszczalnej liczby godzin pracy w nadgodzinach, w szczególności, że pracę w nadgodzinach realizowało się w weekendy. Mimo formalnie zawieranych umów ze spółkami (...) i (...) pracownicy (...) sp. z o.o. świadczyli pracę na rzecz kontrahentów (...) sp. z o.o. Zlecenia wykonywania określonych prac kontrolnych świadek otrzymywał od dysponenta (...) sp. z o.o. Świadek wyjaśnił także, że wykonywał te same prace, bowiem często np. po godzinie 14.00 już na umowę zlecenia kończył to, co zaczynał w godzinach pracy. Przy czym ilość przepracowanych godzin na umowie zlecenia świadek przekazywał na koniec miesiąca J. Z.. Zeznania świadka S. M. znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka J. Z., który był pracownikiem tylko firmy (...) (nie zawierał umów z zainteresowanymi spółkami) i z jej ramienia rozliczał wykonanie zadań przez pracowników także zainteresowanych spółek, na dokumentach firmy (...). Również z zeznań zainteresowanego B. M. jednoznacznie wynika, że mimo zawarcia odrębnej umowy zlecenia, nadal były wykonywane prace tożsame z obowiązkami pracowniczymi wynikającymi z umowy o pracę. Jak zeznał, nikt bowiem nie chciał pracować za darmo i w tej sytuacji nie było innego wyjścia, jak tylko podpisać dodatkową umowę. Także zeznania świadka T. M. stanowią potwierdzenie i uzupełnienie powyższych zeznań, skoro świadek zeznała, że odwołująca się spółka współpracowała z zainteresowanymi spółkami w okresach spiętrzenia prac, a więc wówczas, gdy to spółka (...) miała zapotrzebowanie na osoby, które miały wykonywać pracę na jej rzecz. Przywołane powyżej zeznania są wewnętrznie spójne i zgodne również między sobą, a nadto nie zostały w żaden sposób podważone zeznaniami pozostałych świadków, w szczególności w zakresie świadczenia pracy przez pracowników (...) sp. z o.o. na rzecz kontrahentów pracodawcy, mimo formalnie zawieranych umów cywilnoprawnych z innymi podmiotami, tj. zainteresowanymi.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zatem zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, w tym poprzez pominięcie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i zarzutu poczynienia na jego podstawie błędnych ustaleń faktycznych.

Bezzasadny okazał się również zarzut apelacyjny naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 219 k.p.c. w zakresie przyjęcia ustaleń faktycznych w oparciu o dowód z zeznań B. M.. Strona apelująca uczestniczyła w rozprawie, na której B. M. był przesłuchany jako zainteresowany (na rozprawie tej Sąd Okręgowy połączył kilka spraw do łącznego rozpoznania i odrębnego wyrokowania). B. M. miał pełną swobodę wypowiedzi, a strony mogły również zadawać mu pytania, przy czym wówczas apelująca nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do sposobu procedowania przez Sąd Okręgowy. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do dyskwalifikowania zeznań B. M..

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostało prawidłowo uzasadnione, zgodnie z wymogami przywołanego przepisu. Dla porządku zważyć trzeba, że powołana norma określa reguły jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku, a skoro uzasadnienie jest sporządzane po rozstrzygnięciu sprawy, ewentualne uchybienia z reguły nie mogą mieć wpływu na wynik sprawy. Zgodnie z dyspozycją art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Artykuł ten wskazuje obligatoryjną treść uzasadnienia. O uchybieniu temu przepisowi można mówić wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera tych elementów pozwalających na kontrolę orzeczenia, weryfikację stanowiska Sądu, zaś strona skarżąca winna wykazać dla skuteczności stawianego w tym zakresie zarzutu, że nie ma z tej przyczyny możliwości jednoznacznej rekonstrukcji podstaw rozstrzygnięcia sprawy. Apelujący powołał się na to, że Sąd Okręgowy lakonicznie i ogólnikowo przytoczył motywy jakimi kierował się odmawiając wiary twierdzeniom i dowodom przywołanym przez odwołującego,

a mającym potwierdzić, iż wskutek wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego doszło do rażącego naruszenia zasady zaufania obywateli do organów władzy publicznej. Jak zostało to już powyżej wyjaśnione, w istocie ocenie Sądu podlega kwestia merytoryczna,

a zatem to czy zaskarżone rozstrzygnięcie organu rentowego było merytorycznie prawidłowe. Sąd pierwszej instancji takiej oceny w niniejszej sprawie niewątpliwie dokonał. Natomiast skarżąca pomimo sformułowania zarzutu, nie wskazała, jakim dowodom Sąd Okręgowy miał nie dać wiary, czy odmówić im waloru przydatności.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika natomiast, że Sąd pierwszej instancji nie odmówił wiarygodności żadnemu dowodowi, a zatem ani dowodom

z dokumentów, ani dowodom osobowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, bezzasadne były podniesione przez apelującego zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, w tym przede wszystkim przepisu

art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, zgodnie z którym za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy uzasadnione jest przyjęcie, iż ubezpieczony w ramach zawartych

z zainteresowanymi spółkami umów cywilnoprawnych, wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy (...) sp. z o.o. w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu. Sąd Apelacyjny, jak również już wyżej wskazano, w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu Najwyższego przedstawione w uchwale z dnia 2 września 2009 r.,

II UZP 6/09, oraz wyjaśnienie tego stanowiska przedstawione w uzasadnieniu tej uchwały, a przytoczone w istotnych dla rozstrzygnięcia tej sprawy fragmentach przez Sąd pierwszej instancji. Zatem dotyczy to zarówno wyjaśnienia pojęcia pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych, jak i wskazania, że przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, iż w ramach takiej umowy, wykonuje ona faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (uzyskuje on rezultaty jej pracy).

Odnosząc się do zarzutu apelacyjnego dokonania przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni prawa, należy dodatkowo podnieść, że użyty w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot „działać na rzecz” ma inne znaczenie, niż w języku prawa, w którym działanie

„na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu, jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i nast. k.c.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, zwrot

ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania

za pracownika. Jednocześnie Sąd Apelacyjny w Szczecinie uznał, że w niniejszej sprawie ma pełne odzwierciedlenie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia

7 lutego 2017 r., II UK 693/15 (LEX nr 2238708), w którym wyjaśniono, że „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych czynności przez pracownika wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę

z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę

z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu

obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowanym” wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług. Ł. Ż. będąc pracownikiem płatnika spółki (...) i mając zawarte umowy zlecenia z zainteresowanymi spółkami nadal świadczył pracę na rzecz swojego pracodawcy i otrzymywał wynagrodzenie pośrednio ze środków, które pochodziły także od pracodawcy, bowiem spółka (...) płaciła zainteresowanym spółkom za wykonane prace.

Potwierdzeniem przedstawionej wyżej wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest także unormowanie zawarte w art. 18 ust. 1a tejże ustawy, dotyczące sposobu ustalania podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (a poprzez jej art. 20 ust. 1 i art. 22 - ubezpieczenia: chorobowe i wypadkowe), zgodnie z którym w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a (a zatem wszystkich tam wymienionych, a nie tylko dających się zakwalifikować do pierwszej opisanej w nim sytuacji), w podstawie wymiaru składek uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło. Powołany art. 18 ust. 1a ustawy systemowej stanowi jednocześnie potwierdzenie takiej wykładni jej art. 8 ust. 2a, zgodnie z którą w każdej z dwóch sytuacji określonych w tym przepisie wymienioną tam osobę należy uważać za pracownika podmiotu, z którym związana jest ona stosunkiem pracy. Dla każdej z takich osób jest bowiem ustalana jedna podstawa wymiaru składek, która również, a zatem dodatkowo, tzn. ponad przychód

ze stosunku pracy, uwzględniać musi przychód z określonych w art. 8 ust. 2a umów cywilnoprawnych. Ponadto, skoro zgodnie z omawianym art. 8 ust. 2a, osobę, o której mowa w tym przepisie, uważa się za pracownika w rozumieniu ustawy, to przyjąć należy, że płatnikiem składek w stosunku do niej jest wyłącznie pracodawca. Wskazuje na to bowiem uregulowanie art. 4 pkt 2 ustawy systemowej, które dla pracowników nie przewiduje innego płatnika (por. wskazywana już uchwała Sądu Najwyższego z dnia

2 września 2009 r., II UZP 6/09). Konstrukcja art. 4 pkt 2a omawianej ustawy nie pozwala zresztą na odmienną interpretację tego przepisu. Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia (świadczenia usług) jest pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727 i z dnia

18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012/21-22/266, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 kwietnia 2016 r., III AUa 1946/15, LEX nr 2062061).

Mając na uwadze powyższe rozważania i ocenę prawną, Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji, że nie sposób było uznać, aby w wyniku zawartych umów, dochodziło do świadczenia pracy przez ubezpieczonego na rzecz innego podmiotu niż płatnik składek. Prace powierzone do wykonania ubezpieczonemu stanowiły jedynie kontynuację pracy, jaką świadczył w godzinach pracy i nadgodzinach na rzecz płatnika. Rzeczywistym beneficjentem pracy ubezpieczonego był zatem jego pracodawca, czyli płatnik (...) sp. z o.o. w S.. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała przy tym eksponowana przez apelującego okoliczność zawarcia przez niego z zainteresowanymi umów ramowych, gdyż to nie one były przedmiotem oceny organu rentowego i sądów obu instancji, lecz rzeczywisty stosunek prawny łączący płatnika z ubezpieczonym i okoliczności związane ze świadczeniem przez tego ostatniego pracy, na rzecz płatnika.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że nie kwestionuje możliwości powierzania określonych czynności osobom zatrudnianym w ramach stosunków cywilnoprawnych, jednak musi się to odbywać z poszanowaniem porządku prawnego, w szczególności w zakresie wywiązywania się ze zobowiązań publiczno-prawnych. Płatnik to przedsiębiorca prowadzący profesjonalną działalność, z którą wiążą się określone obowiązki publicznoprawne tj. podatkowe i zobowiązania na rzecz ZUS. Rzetelna realizacja obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne jest okolicznością, która nie mogła być pomijana przy ocenie natury prawnej umów, na podstawie których przyjmowano pracę. Przedsiębiorca może zatrudniać osoby fizyczne nie tylko

na podstawie umów o pracę, ale także w oparciu o umowy cywilnoprawne. Jednakże, sytuacja, w której pracodawca dla realizacji bieżących celów gospodarczych zatrudnia swoich pracowników dodatkowo poprzez inne podmioty gospodarcze, aby tym sposobem zmniejszyć obciążenia składowe i tym samym nie zrealizować w całości zobowiązań

publicznoprawnych, jednoznacznie wskazuje na zamiar pracodawcy uniknięcia zobowiązań publicznoprawnych oraz pokrzywdzenia zatrudnianych przez niego osób, dla których w konsekwencji będą ustalane w przyszłości emerytury w niższych wysokościach. Tego rodzaju postępowanie płatnika nie jest akceptowane przez ustawodawcę i nie korzysta z ochrony prawnej.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego treść zawartych przez ubezpieczonego z zainteresowanymi umów, okoliczności ich zawarcia i wykonania prowadzą do wniosku, że ich przedmiotem było świadczenie pracy przez ubezpieczonego na rzecz pracodawcy, w konsekwencji należało zgodnie z art. 8 ust. 2a w związku z art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w podstawie wymiaru składek z umowy o pracę uwzględnić również przychody z umów zawartych przez zainteresowanych z ubezpieczonym o świadczenie usług.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację płatnika jako bezzasadną.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy uznał, że w sprawie zachodzi szczególny przypadek określony w art. 102 k.p.c. Skoro sam Sąd Apelacyjny kierując pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego w analogicznej sprawie uznał, że sprawa nie jest jednoznaczna a wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej budzi wątpliwości, to płatnik – który ostatecznie przegrał proces – składając apelację mógł pozostawać w przekonaniu o zasadności swojego stanowiska.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka